Opłata pocztowa ryczałtem.

Rok IV. Styczeń-Luty 2 Nr. 1-2. 1929.

ECHO

Salezjańskiej Bursy fund. ks. Al. Lubomirskiego

Kraków, ul. Rakowicka 27. — Telefon 4607. — P. K. O. 406,051.

Apostoł Miłości...

Szalała straszna burza nad Kościołem katolickim, kiedy na firmamencie zabłysnęła jasna gwiazda, zapowiadająca koniec huraganu. Wśród zbłąkanych owieczek stanął pasterz, apostoł Franciszek Salezy, który podbiwszy 72.000 serc heretyków w Chablais, przyprowadził je z powrotem do kościoła Chrystusowego. A nie łatwa to była praca. Rozpocząwszy swą misję zwykł był mawiać: „Wygłaszam nauki do murów". Mury atoli miały uszy, bo znienawidzony początkowo gorliwy kapłan-misjonarz, począł skupiać koło siebie coraz to liczniejsze grono słuchaczów, a między nimi przeważali żołnierze, jak kiedyś za czasów św. Jana Chrzciciela, pierwsi Głosiciele dobrej nowiny. Miłość kropelkami sączyła się w serca ludu i ogarniała miasta, sioła i okoliczne góry. Już nie starczyło samego Franciszka, bo lud, jak kiedyś samarytanka przy studni, począł wołać: „Daj nam tej wody, która ugasi nasze pragnienie"...

W dwieście lat później inny sługa Boży, ks. Jan Bosko, przejąwszy się zasadami św. Franciszka Salezego tą samą miłością podbija serca młodzieży. Synowie Jego, idąc śladami swego Patrona św. Franciszka Salezego, oddają się młodzieży bez zastrzeżeń. Nietylko oni sami, ale i dobrzy ludzie, widząc tą zbożną pracę, spieszą im z pomocą, stają na równi z nimi do współpracy, stają się Pomocnikami-Dobrodziejami. Tych Współpracowników i Dobrodziejów naszego dzieła **zapraszamy na uroczystość Apostoła miłości św. Franciszka Salezego**, która odbędzie się w Zakładzie im. ks. Al. Lubomirskiego w Krakowie **dnia 3 lutego**: o godzinie 10.30 uroczyste nabożeństwo, konferencja i błogosławieństwo o godzinie 16. Na zakończenie odegra się po raz ostatni „Jasełka".

Dnia 30 stycznia b. r. odprawi się w Zakładzie nabożeństwo za wszystkich zmarłych Dobrodziejów i Pomocników Salezjańskich.

O jak najliczniejszy udział upraszają gorąco

Ks. Ks. Salezjanie.

Ku beatyfikacji ks. Bosko.

Przed dwoma laty, 20 lutego 1927 r. w sali watykańskiej, przy udziale wielkiej liczby ludzi wszelkich stanów i klas o rozmaitych poziomach umysłowych wobec Papieża, Sekretarz św. Kongregacji odczytał dekret beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego, ks. Jana Bosko. Na to odpowiedział Ojciec święty: „Wzbudza Bóg na świecie ludzi, którzy podobnie przechodzą przez tło historji, jak komety po przestworzach nieba. Ludzi tych, jak wspomniane komety, zaliczyć można do dwóch kategoryj. Jedni na swej drodze sieją zamieszanie i ruiny; ci są rózgą i biczem dla narodów — inni, niemniej wielcy, pojawiają się poto, aby leczyć rany, wzniecać życie i budować na tych zgliszczach. Ludzie ci przechodzą, siejąc prawdziwy podziw, pełen uznania, wdzięczności i błogosławieństw, tak, jakto zrobił nasz Zbawiciel Bóg - Człowiek, który przechodząc, błogosławił i czynił dobrze".

„Czcigodny Sługa Boży, ks. Jan Bosko należy właśnie do tej samej kategorji, do tych ludzi wybranych z całej ludzkości — do tych filarów wśród narodów"... Podziwialiśmy wspaniałą i potężną postać ks. Bosko, na której Opatrzność odbiła swe najcenniejsze zalety, a które my zawsze ceniliśmy i w tym momencie cenimy o wiele więcej"...

W jego sercu, zapale, hojności uczuć należy dopatrywać się złotego klucza tej nieocenionej tajemnicy, jaką było życie pracowite, owoców pełne... Jakaż u niego niezwyciężona energja, jak niezmożona wytrwałość na trudy codzienne, obejmujące często wszystkie godziny dnia i nocy... to naocznie widzieliśmy; przeto można powiedzieć o nim, zdaje się jakby jemu poświęcono słowa, które stosujemy do największych bohaterów miłości czynnej: **„Dał Mu Pan wielkoduszne serce, jako obszar piaszczysty na wybrzeżu morskiem"**. Oto zaledwie 40 lat mija od Jego śmierci, a dzieło jego rozsiane jest po wszystkich częściach świata, po wszystkich wybrzeżach morskich...

Naprawdę cudowne dzieło... liczy przeszło 1000 domów z setkami młodzieży, które się prowadzi i zbliża do Boga...

A pracowników i pracownic tego bezmiernego i wspaniałego dzieła... jest około 16 tysięcy... między nimi znajduje się około tysiąc na pierwszych szańcach — na misjach, zdobywając dla Królestwa Chrystusowego nowe prowincje, co jest największą chwałą zdobywców... I na stolice biskupie dało dzieło ks. Bosko przynajmniej 20 Pasterzy...

Dotąd sam ks. Bosko kieruje dalej to dzieło swemi wskazówkami, swą metodą i przykładem. U niego praca była modlitwą. i to powinno zostać nadal wielką chwałą jego synów i córek... prowadzący Jego dzieło, zawsze żywe, zawsze rozwijające się, bo zachowanie jego błogosławionej pamięci i naśladowanie go jest zaprawdę bogatem w owoce dla życia chrześcijańskiego...

Dziś, kiedy jesteśmy znów o krok naprzód, o krok bliżej beatyfikacji, niechaj nie przestaną nasze modlitwy unosić się przed tron Pana Boga przez przyczynę Marji Najświętszej Wspomożenia Wiernych, aby rychło, jeśli jest to wola Boża, ks. Bosko mógł stanąć na ołtarzach, skądby błogosławił wszystkim uciekającym się do Niego, a szczególnie młodzieży, wymarzonej podwaliny naszej świetlanej przyszłości.

Myśli Księdza Bosko.

„Weźmij tego chłopca i wychowaj mi go“. (Exodus II. 9).
„Nic tak nie pociąga, jak dobry przykład“.
„Prawdziwy przyjaciel jest silną ostoją, jest lekarstwem żywota“.
Eccl. VI. 14.

Rzut oka na rok 1928.

Przy schyłku starego roku, jak zwykle, każdy stara się zamknąć swe rachunki bilansowe, a przytem przekonać się, czy wynik jest pomyślniejszy od poprzedniego, czy przeciwnie. Tak też i u nas rok ubiegły przyniósł nam podwójny wynik: dodatni i ujemny; dodatni, bo zauważyliśmy postęp w duchowem urabianiu charakteru wychowanków: grzeczniejsi, pilniejsi w pracy i w nauce i to nas bardzo cieszy, zato niech będzie Bogu dzięka. Lecz nader martwi nas wynik ujemny z powodu niezmiernego deficytu Na to złożyły się różne powody, a między innymi przyjęcie większej ilości ubogich chłopców, bez żadnej prawie opieki i brak większego zrozumienia ofiary społeczeństwa w obecnych czasach. Mamy jednak nadzieję, że przy pomocy Bożej będziemy mogli te braki usunąć i nadal przychodzić z pomocą biednej młodzieży w osiągnięciu jej celu zamierzonego.

Zestawienie wychowanków.

W Zakładzie miało pomieszczenie w ciągu 1928 roku 127 wychowanków, z tych zupełnych sierót — 44, półsierót — 57, mających rodziców 26. Zawody ich były następujące: 41 szewców, 19 ślusarzy, 18 ogrodników, 8 krawców, 7 stolarzy, 5 automonterów, 5 formierzy, 5 blacharzy, 4 tokarzy, 3 subjektów, 3 elektrotechników, 2 przemysłowców, 2 kucharczyków, 1 fotograf, 1 introligator, 1 tapicer, 1 instalator, i 1 monter. Wiek wychowanków: poniżej lat 18 — 112, powyżej 15. Szewcy i ogrodnicy uczą się praktycznie i teoretycznie w Zakładzie, a inni chłopcy uczęszczają do praktyki do majstrów, a teorje pobierają w szkołach wieczornych w mieście.

Sprawozdanie

WPŁYWY	Suma	Razem
1. Nadwyżka wpływów nad wydatkami po dzień 31 grudnia 1927 r. (saldo) . .	35·30	
		35·30
A) DOCHODY NADZWYCZAJNE.		
2. **Opłaty wychowanków.**		
a) Wpisy wychowanków	295·00	
b) Opłata za utrzymanie w Bursie . .	24.735·31	
		25.030·31
3. **Zapomogi:**		
a) Od organizacyj rzemieślniczych . .	285·90	
b) Od organizacyj przemysłowych . .	650·00	
c) Od władz komunalnych	3.800·00	
d) Od władz rządowych	44.815·00	
e) Od osób i instytucyj prywatnych . .	7·163·91	
		56.714·81
4. **Inne dochody zwyczajne:**		
a) Dochód z ogrodu Bursy	16.867·11	
b) Dochód z pracowni	5.540·10	
c) Praca księży i honorarja	1.717·88	
		24.125·09
B) DOCHODY NADZWYCZAJNE.		
5. **Dochody specjalne:**		
b) Z przedstawień	2.935·11	
b) Z zabaw i koncertów na cel Bursy .	4.007·10	
c) Z loterji dobroczynnej	1.779·13	
		8.721·34
6. **Wpływy różne:**		
a) Zaciągnięte pożyczki	6.675·00	
b) Dochód z lokat przejściowych . . .	250·00	
c) Zbiórki i inne drobne wpływy . . .	5.828·50	
d) Dochód z gospodarstwa	5.720·10	
		18.473·60
Niedobór		17.825·72
Razem . .		150.926·17

kasowe za rok 1928.

WYDATKI	Suma	Razem
1. Nadwyżka wydatków nad wpływami na dzień 31 grudnia 1927 r. (niedobór) .	20.891·20	
2. A) **WYDATKI ZWYCZAJNE.**		20.891·20
a) Za przywóz węgla i drzewa . . .	703·30	
b) Za opał	2.432·42	
c) Za światło	1.240·87	
d) Za wodę	925·42	
3. **Untensylja administracyjne:**		5.302·01
a) Telefon. telegramy, poczta . . .	942·01	
b) Materjały piśmienne	2.149 43	
c) Książki. mapy, pisma	1.389·70	
e) Drobne wydatki administracyjne . .	1.249·26	
4. **Personalne:**		5.730·40
a) Kierownictwo	2.880·00	
b) Nauczyciel i wychowawcy . . .	4.230·00	
c) Służba	4.949·47	
5. **Utrzymanie wychowanków:**		12.059·47
a) Prowjant	60.438·68	
b) Wydatki ubiorowe	8 252·04	
c) Leczenie	540·15	
d) Inne drobne wydatki wychowanków .	443·07	
6. **Ubezpieczenie:**		69.673·94
a) Kasa Chorych	631·65	
b) Ubezp. pracowników umysłowych .	88·00	
B) **WDYATKI NADZWYCZAJNE.**		719·65
7. Inwestycje	3.727·13	
8. Uzupełnienie inwentarza w Bursie . .	879·04	
9. Powiększenie bibljoteki	613·80	
10. **Różne:**		8.219·97
a) Inwestycje ogrodowe	8.835·63	
b) Wydatki na pracownię	11.654·06	
c) Wydatki na teatr i muzykę . . .	1.770·67	
d) Utrzymanie czystości	555·28	
e) Zwroty pożyczek	3.943·97	
f) Podróże wychowanków i personalu .	1.569·92	
		28.329·53
Razem .		150.926·17

Z życia w Zakładzie.

6 grudnia: Sypie biały, pulchny śnieżek i po nim na złocistych saneczkach zjeżdża na ziemię św. Mikołaj. Nie zapomina też o Bursie. Zastaje zebranych wszystkich chłopców na wieczerzy i darzy ich szczodremi upominkami w miarę ich całorocznych zasług; nikomu podarków nie odmawia, ci nawet otrzymali, dla których szatani przynieśli za pasem rózgi. Ciastka, owoce, cukierki, orzechy, książki, notesy, albumy, listy, książeczki do nabożeństwa i mikołajki ubawiły wszystkich aż do późnej godziny.

8 grudnia: Uroczystość w Bursie rzadka. Obchodzimy z synowską miłością wielką godność Matki naszej Marji: „Niepokalane Poczęcie". Uroczyste nabożeństwa podnoszą serce, a gorące słowa kaznodziei zapalają do czynnego miłowania Niebieskiej Matki. Dnia tego, staraniem wielkiej Dobrodziejki naszego Zakładu, odbył się w sali teatralnej koncert, wykonany siłami artystycznemi.

24 grudnia: Wieczerza wigilijna.

Wyczekiwało się gwiazdki i — nadeszła. Gwiazdka przynosi różnym różne szczęście. Każdy się wtenczas cieszy, choćby widokiem bogato przybranego zdrewka w oknie wystawowym, lub widokiem szczęścia innych ludzi.

Nadszedł wieczór wigilijny. Przełożeni wraz z wychowankami zebrali się w jednej sali do wspólnej wieczerzy wigilijnej. Przy każdem nakryciu leżał opłatek, i gdy oczy się z nim spotkały, nastała jakaś uroczysta chwila i brało się opłatek do rąk, z nabożeństwem prawie spoglądało się nań, jak na spuściznę świętą ojców naszych Polaków (inne narody nie znają opłatka).

Chwilę łamania się opłatkiem i składanie sobie serdecznych życzeń poprzedził okolicznościową przemową nasz kochany Ksiądz Dyrektor. Czuło się, że przemawiał tu oficer wojsk, co nieraz wśród grzmotu dział i świstu kul przechodził może obojętniej, niż strzelec w czasie ulewnego deszczu. Przywodził nam na pamięć, iż to dziesiąta gwiazdka w wolnej, odrodzonej Ojczyźnie; wykazał zasługi tych ludzi, co się przyczynili do odzyskania wolności, kazał nam się stać godnymi spadkobiercami walecznych ojców i braci naszych, powiększycielami i budownikami dobrobytu państwowego, z wielką czcią wspomniał o poległych bohaterach — żołnierzach polskich i polecał pamięci naszej ich ducha ofiarnego. Przemówienie zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

Łamano się opłatkiem i wszyscy z poszczególna składali sobie życzenia. Przeszło 120 osób brało udział w wieczerzy wigilijnej, to też składanie życzeń trwało kilkadziesiąt minut.

Zaczęto wieczerzę; przy stole było obecnych kilku wojskowych, to zeszłoroczni wychowankowie, po egzaminach na czeladnika i po

opuszczeniu Zakładu wzięci do wojska. Otrzymawszy urlop na gwiazdkę, chętnie przyłączyli się do naszej grupy i w naszym Zakładzie jako we własnym domu rodzinnym spożywali wieczerzę wigilijną.

Zakończono tę uroczystość zaświeceniem choinki i śpiewaniem kolend.

O północy byliśmy na Pasterce w kaplicy zakładowej. Chłopcy odśpiewali kolendy z towarzyszeniem orkiestry zakładowej.

26 grudnia. Mówi się dużo o wystawieniu Jasełek na naszej scenie Teatru Schroniska ks. Al. Lubomirskiego. Odegrano je o godzinie 5-tej po południu. Jak grano! Rzadko kiedy tak okazuje się życie młodych, w całej swej werwie, lekkości, odwadze, śmiałości, powagę, rytmice i sile, jak właśnie okazało się na tej scenie. Jedna jedyna szkoda, że scena za mała i, że sala nie może pomieścić publiczności. Dotąd odegrano je kilkanaście razy. W święto Trzech Króli zaszczycił je nawet swą obecnością J. E. Ks. Biskup Rospond i wiele dostojnych osobistości świeckich i duchownych.

Myśli św. Franciszka Salezego.

Czyńmy jak pszczółki, zbierające miód ze wszystkich kwiatów, to jest: patrzmy na piękne przymioty bliźniego i starajmy się je naśladować.

Lista ofiar.

Nasamprzód składamy serdeczne podziękowanie tym Dobrodziejom, którzy swemi podarkami przyczynili się do przyjemniejszego przepędzenia wieczoru św. Mikołaja, a mianowicie: p. Juljan Bobrowski, cukiernia p. J. Noworolskiego, piekarnia p. Korneckiego, p. Wiktor Motołoj, p. Stefan Fojek, p. Kurtz, p. Białoruska Wanda, p. Franciszek Jędek, p. Rudolf Kurzilek, p. Janik Józef, Dom im. Helclów, P. T. Gebethner i Wolf, p. Rothe, p. A. Piasecki, p. Stanisław Karliński, p. Kaczmarski, p. Grabowski W. p. Michał Słomiany, p. Jan Fischer, p. St. Pawulska, p. H. Oskarbski, p. Cenzurowska, cuk. p. Maurizio, p. Kawecka, p. Stocki, p. M. Suski, p. A. Węglarska, p. M. Passakas, p. Wł. Miłkowski, firma Grzywacz, p. Froncz, p. Piątkowski i p. Kasnulski.

Ze zbiórek w kościele OO. Karmelitów na Piasku w grudniu i styczniu 739.58 zł., z koncertu Młodz. szkolnej 58.86 zł., p. Dr. Makowski z Banku Polskiego 50 zł., p. Prezes Barwicz 50 zł., p. Antoni Wójcik 100 zł., z „Głosu Narodu“ 75 zł., p. St. Czerwiński 25 zł., p. Dr. Kowalewska 20 zł., ks. M. Florek 20 zł., p. M. Marcin 20 zł.,

p. Gen. Schleif de Degemont 20 zł., p. nacz. Niesiołowski 30 zł., p. T. Zawadziński 30 zł., p. M. Siedlecka 40 zł., ks. Prałat Ślepicki 20 zł., Uczenice Inst. Wiel. SS. Urszulanek 30 zł., p. J. Zielonacki 20 zł., p. Ry-a 37.50 zł., p. Z. Średniawska 40 zł.; po 15 złotych: p. Wypler, p. M. Sitkówna, ks. Dr. J. Kulinowski, po 10 złotych: p. Glatlerowa, p. St. Maślankowa, p. Mazurek, p. M. Z., p. Fr. Macharski, p. Fel. Kowalewska, p. Wypler Alb., p. Kutrzeba, p. Nawrocka p. St. Link, ks. Duczek, p. Edm. Dutochka, p. M. Michalowska; p. W. Derdelewicz 6 zł., p. St. Boreyko 10 zł., p. Witkowska 3 zł., p. Sikorowa 6 zł., p. Michalcowa 9 zł., p. Rejewska 5 zł., p. P. Rzeńko 8 zł., p. Strycharzowie 3 zł., p. Fr. Strycharz 17 zł., p. M. Kasprzykiewiczowa 3 zł., p. Wl. Seifertówna 5 zł., N. N. 5 zł., p. M. Kuzakowa 15 zł., p. Malarzowa 5 zł., p. Prez. Rollowa 8 zł., p. Dyr. M. Piotrowski 2 zł., p. Ritterschildowa 1 zł., p. Joanna Podluska 4 zł., p. Fryd. Huppenthalowa 3 zł., p. Gust. Wilinska 5 zł., p. Z. S. 5 zł., z Makorzów 2 zł., p. Marjanna 4 zł., p. Czaja 5 zł., p. Helena 5 zł., p. Kuczerowa Fr. 5 zł., p. Dunajowa 5 zł.

W naturze: p. Dr. Łosiowa Em., p. Glathelowa, p. Dr. Carchowa, p. Mikoszewski, Koło Mieszcz. Krak., p. Kosmalówna, p. Łaskawscy, p. Żuliński. p. Karczewscy, p. Z. S., p. Chorodyńska, p. Ziębowa. p. Łoskiewiczowa, p. R. Bobrowski, p. J. Stachnik, p. Fr. Zieliński, p. Bocheńska, p. Trasińska, firma Sklepu Wiejskiego 270 litrów mleka, Dr. K. Sobol, N. N., p. Lercherówna.

W imieniu młodzieży wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne: „Bóg zapłać".

DRUKARNIA »GŁOSU NARODU« W KRAKOWIE.